

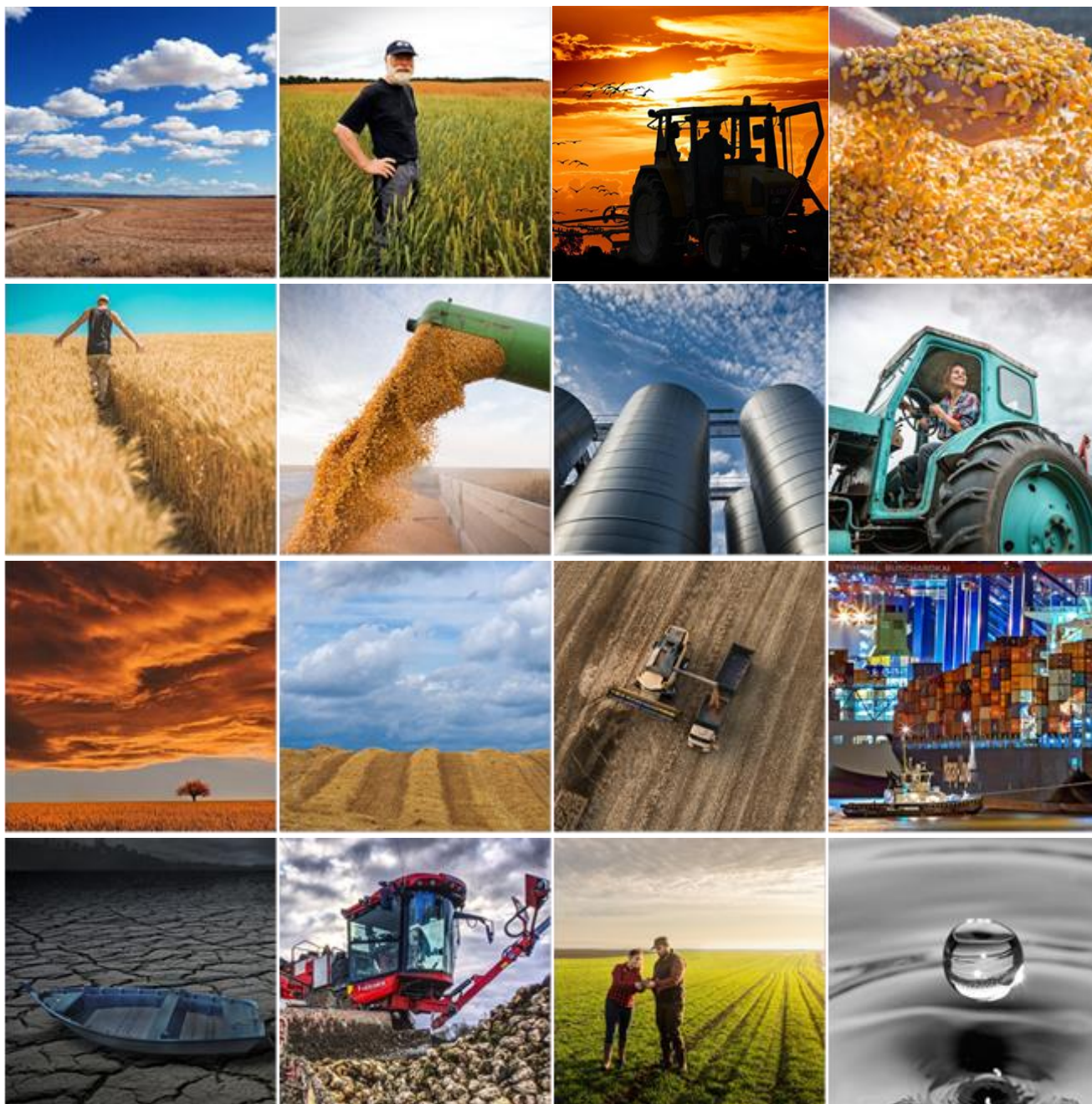


FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW –
DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 20 września 2021



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Ze zwalczaniem samosiewów nie czekaj do wiosny.....	4
Podaż ziarna uszczuplona. Oczekiwanie na zbiory kukurydzy.....	4
Czy kukurydza na kiszonkę jest gotowa do zbioru?	4
Chętnych do wapnowania gleb nie brakuje	4
Czy duże gospodarstwa stracą w wyniku wdrażania Zielonego Ładu?	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: żyto z dużą podwyżką	5
Polexit a polskie rolnictwo	5
USDA podnosi prognozę światowej podaży pszenicy	5
Składki na rolnicze ubezpieczenie do 2 listopada. Ile trzeba zapłacić?	6
Pracownicy ARiMR będą manifestować pod ministerstwem. Chcą podwyżek i premii	6
Agro Show wraca z atrakcjami i nowościami	6
Siewy jęczmienia już rozpoczęte.....	6
Ile kosztuje usługowe koszenie kukurydzy?	7
Jesienne szkodniki rzepaku w natarciu	7
Organizacje rolnicze: Ostatnie propozycje Brukseli idą za daleko.....	7
Kukurydza zaskoczyła nie tylko areałem. Zbiory opóźnione	7
ZAŁĄCZNIK	8

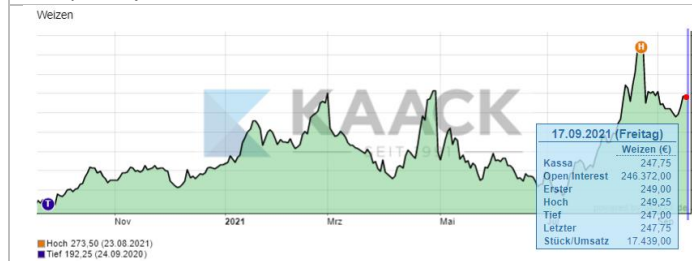
Notowania

CenyRolnicze.pl | 20 września 2021

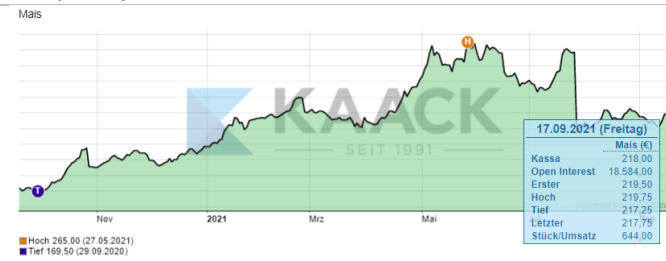


PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIEŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 991,97	Średnia cena zł/t: 791,50	Średnia cena zł/t: 812,33	Średnia cena zł/t: 622,50
MIN - MAX: 850,00 - 1 080,00	MIN - MAX: 700,00 - 900,00	MIN - MAX: 730,00 - 1 100,00	MIN - MAX: 530,00 - 800,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIEŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 911,09	Średnia cena zł/t: 760,37	Średnia cena zł/t: 822,66	Średnia cena zł/t: 776,33
MIN - MAX: 810,00 - 1 020,00	MIN - MAX: 600,00 - 860,00	MIN - MAX: 720,00 - 900,00	MIN - MAX: 620,00 - 960,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 067,08	Średnia cena zł/t: 1 115,00	Średnia cena zł/t: 1 077,14	Średnia cena zł/t: 1 062,50
MIN - MAX: 950,00 - 1 750,00	MIN - MAX: 1 070,00 - 1 200,00	MIN - MAX: 950,00 - 1 300,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 250,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 2 573,89	Średnia cena zł/t: 1 035,83	Średnia cena zł/l: 1,56	Średnia cena zł/kg: 4,26
MIN - MAX: 2 350,00 - 2 720,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 100,00	MIN - MAX: 1,49 - 1,66	MIN - MAX: 3,10 - 5,20

MATF Pszenica
247,25 €/t



MATF Kukurydza
218,00 €/t



Ze zwalczaniem samosiewów nie czekaj do wiosny

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 14.09.2021 |



W tym roku czasu na odpowiednie przygotowanie pola przed zasiewami rzepaku było za mało, aby skutecznie uporać się z samosiewami zbóż w sposób mechaniczny. Zastosowane uproszczenia w uprawie przyczyniły się do wysypu siewek zbóż w plantacjach rzepaku. Rolnicy często lekceważą pojawiające się w zasiewach rzepaku samosiewy roślin zbożowych. Niestety w każdym wypadku oznacza to obniżkę plonu.

[Czytaj dalej...](#)

Podaż ziarna uszczuplona. Oczekiwanie na zbiory kukurydzy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.09.2021 |



- Tegoroczne żniwa zbóż podstawowych praktycznie zostały zakończone. Lokalnie na południowym-wschodzie, wschodzie i północnym-wschodzie kraju do zebrania są pojedyncze plantacje zbóż. Ziarno, które ciągle jest na polach w najlepszym wypadku będzie mogło być przeznaczone na pasze lub cele przemysłowe – informuje Izba Zbożowo-Paszowa.

Rynkowa podaż ziarna pozostaje wyraźnie uszczuplona co powoduje, iż zboża kupuje się trudno, szczególnie od rolników. [Czytaj dalej...](#)

Czy kukurydza na kiszonkę jest gotowa do zbioru?

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 13.09.2021 | Fot.A.Kobus



Żniwa kukurydzy na kiszonkę przyśpieszają. Co za tym idzie spotyka się coraz więcej sieczkarni na polach. Pytanie zazwyczaj, które co roku zadają sobie producenci brzmi – kiedy kosić? Z pomocą w ustaleniu terminu zbioru przychodzą dwa opracowane przez firmę Limagrain rozwiązania.

- W całym kraju trwają zbiory kukurydzy na kiszonkę.
- Jak precyzyjnie ustalić optymalny termin zbioru biomasy? [Czytaj dalej...](#)

Chętnych do wapnowania gleb nie brakuje

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 13.09.2021 | fot. farmer.pl



Rolnicy coraz częściej stosują nawożenie wapniowe – wynika z danych Powszechnego Spisu Rolnego 2020. Zużycie tego typu nawozów, w porównaniu do 2010 r., wzrosło ponad dwukrotnie!

Późne lato i jesień to – zdaniem specjalistów – optymalny termin stosowania nawozów wapniowych. Wapnowanie pól idzie zatem właśnie teraz pełną parą. Zwiększone zainteresowanie rolników tego typu nawożeniem gleb potwierdzają dane zebrane w ramach Powszechnego Spisu Rolnego 2020. [Czytaj dalej...](#)

Czy duże gospodarstwa stracą w wyniku wdrażania Zielonego Ładu?

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 12.09.2021 | fot. Farmer



Gospodarstwa większe, które korzystały z funduszy unijnych, które są wiodące, innowacyjne, nie mają się czego obawiać. Mówi się bardzo dużo o gospodarstwach średnich i małych, bo je też chcemy zachować i w tej nowej polityce będą miały bardzo duże znaczenie, ale to wcale nie oznacza, że zapominamy o gospodarstwach większych. One się rozwinęły, pokazują nowoczesną produkcję, ale przede wszystkim produkują na rynek odpowiednie ilości dostaw - powiedział Ryszard Bartosik sekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: żyto z dużą podwyżką

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 15.09.2021 |



W naszym dzisiejszym notowaniu wzrosły przeciętne ceny skupu wszystkich ujętych w zestawieniu gatunków zbóż. Były to podwyżki w skali do 5 zł/t. Wyjątek stanowi żyto konsumpcyjne, którego przeciętna wycena wzrosła o 16,58 zł/t. Wraz ze wzrostem notowaniem na giełdach światowych, również na krajowym rynku w górę poszły stawki za rzepak (+16,54 zł/t). Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 15.09.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco: [Czytaj dalej...](#)

Polexit a polskie rolnictwo

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 14.09.2021 |



Ostatnio w mediach rozgorzała dyskusja o potencjalnym wyjściu Polski z Unii Europejskiej. Póki co, jest to raczej wrzawa medialna, ale od takowej rozpoczął się przecież Brexit. Jakie skutki mogłoby mieć wyjście Polski z Unii Europejskiej dla polskich rolników? Temat postanowił zgłębić Andrzej Przepióra z Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Pierwszym skutkiem polexitu byłoby, zdaniem specjalisty WIR, pozbawienie polskich rolników dopłat bezpośrednich oraz dotacji rozwojowych. [Czytaj dalej...](#)

USDA podnosi prognozę światowej podaży pszenicy

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 14.09.2021 |



Skokowa redukcja prognoz zbiorów w sierpniu wspierała wzrosty giełdowych notowań pszenicy. Tym razem, we wrześniowym raporcie USDA pokazał trochę lepszy obraz światowego bilansu pszenicy.

Eksperti USDA zrewidowali w górę stronę podażową bilansu, czyli produkcję i zapasy początkowe tego zboża na świecie, w dużo większym zakresie niż stronę popytową. Nadal jednak globalne zużycie pszenicy w sezonie 2021/22 szacowane jest znacznie powyżej poziomu produkcji. [Czytaj dalej...](#)

Składki na rolnicze ubezpieczenie do 2 listopada. Ile trzeba zapłacić?

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 16.09.2021 | Fot. KRUS



Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przekazała komunikat o składkach na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz emerytalno-rentowe za kwartał 2021 roku.

Wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie za podlegającego przez cały miesiąc rolnika, małżonka, domownika i pomocnika rolnika w ostatni kwartał pozostaje na tym samym poziomie. Wynosi 42 zł miesięcznie. [Czytaj dalej...](#)

Pracownicy ARiMR będą manifestować pod ministerstwem. Chcą podwyżek i premii

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 16.09.2021 | Fot. Krzysztof Zacharuk



NSZZ "Solidarność" Pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa organizuje 22 września manifestację pod siedzibą ministerstwa rolnictwa.

Jak podkreślono w komunikacie organizacji na Facebooku, celem zgromadzenia jest zwrócenie uwagi na problem niskich wynagrodzeń w ARiMR oraz niewystarczającą ilość pieniędzy przekazywanych z budżetu państwa przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na prawidłowe funkcjonowanie agencji. [Czytaj dalej...](#)

Agro Show wraca z atrakcjami i nowościami

Agropolska.pl | Autor : (EM) | 10.09.2021 | Fot.



Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa z przytupem i nową energią wraca Międzynarodowa Wystawa Rolnicza Agro Show 2021. To jedna z największych imprez wystawowych w Europie.

Za nami trudny czas i nikt nie przypuszczał, że żegnając się w 2019 roku na kolejną imprezę przyjdzie nam czekać aż 2 lata. Na XXII edycji Agro Show spotkamy się już w dniach 24-26 września (godz. 9-17) w dobrze znanym miejscu, czyli na lotnisku w Bednarach, nieopodal Poznania. [Czytaj dalej...](#)

Siewy jęczmienia już rozpoczęte

Farmer.pl | Autor: Karol Bogacz | 16.09.2021 | Fot. K. Bogacz



Jeszcze kilkanaście dni temu w wielu miejscach kraju trwały w najlepsze siewy rzepaku, a tymczasem w wielu rejonach już rozpoczęły się siewy jęczmienia ozimego.

- Kiedy siał jęczmień ozimy?
- czym pamiętać decydując się na siew jęczmienia ozimego?

Jęczmień ozimy w ostatnich latach zyskał na popularności. Po kilku latach mniejszego zainteresowania tą uprawą wrócił on do łask w licznych gospodarstwach. [Czytaj dalej...](#)

Ile kosztuje usługowe koszenie kukurydzy?

Farmer.pl | Autor: farmer.pl | 15.09.2021 | fot. Art Tłustochowicz

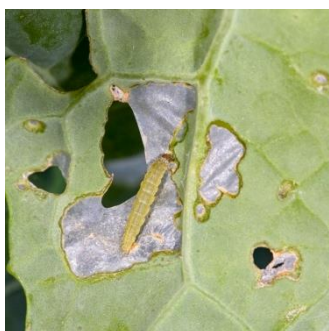


Zbiory kukurydzy na kiszonkę ruszyły na dobre. Sprawdziliśmy ile w tym roku trzeba zapłacić za usługę zbioru tej rośliny.

Ceny są bardzo zróżnicowane. Kształtują się różnie w zależności od rejonu naszego kraju oraz od tego czy ma to być usługa świadczona samą sieczkarnią czy łącznie z odbiorem skoszonej masy zielonej. Ważne też jest ile ma być tych zestawów odbiorczo-transportowych – odpowiednia ich ilość bowiem gwarantuje brak przestojów w pracy kombajnu zielonkowego. [Czytaj dalej...](#)

Jesienne szkodniki rzepaku w natarciu

Farmer.pl | Autor: dr Przemysław Strażyński | 16.09.2021 |



Uszkodzenia powodowane przez szkodniki w początkowych etapach wzrostu rzepaku mogą istotnie wpływać na wysokość plonów. Tym bardziej że zwykle towarzyszą im wtórne porażenia przez sprawców chorób.

Rzepak narażony jest na uszkodzenia przez szkodniki już w chwili kiełkowania nasion, a straty spowodowane na tym etapie w dużym stopniu wpływają na wielkość przyszłych plonów. Nawet niewielkie uszkodzenie młodej rośliny może prowadzić do jej zamierania. [Czytaj dalej...](#)

Organizacje rolnicze: Ostatnie propozycje Brukseli idą za daleko

Portalspozywczy.pl | Autor: portalspozywczy.pl 16.09.2021 | fot. PTWP



Polskie organizacje rolnicze podzielają pogląd, że unijne rolnictwo trzeba zmieniać, ale ich zdaniem niektóre propozycje Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego idą zbyt daleko.

Jerzy Wierzbicki prezes Polskiego Zrzeszenia Hodowców Bydła Mięsnego wskazuje, że europejscy rolnicy muszą zapewnić najwyższej jakości żywność, która będzie dostępna cenowo dla konsumenta szczególnie na wypadek kryzysów.

Copa-Cogeca: Zielony Ład budzi wątpliwości. [Czytaj dalej...](#)

Kukurydza zaskoczyła nie tylko arealem. Zbiory opóźnione

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 17.09.2021 | fot. M. Tyszka



W tym roku mamy rekordową powierzchnię uprawy kukurydzy, której jak przyznają nie tylko firmy hodowlano-nasienne, dystrybutorzy, ale też i naukowcy związani z tą uprawą, nikt się nie spodziewał. Wiosną szacunki mówiły o maksymalnie 1,4 mln ha, a okazało się, że mamy według danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ponad 1,73 mln ha.

- Byliśmy tą wielkością zaskoczeni. We wcześniejszych latach areal uprawy kukurydzy w naszym kraju, co prawda przekroczył znacznie mln ha, ale ponad 1,7 mln ha, rynek i przedstawiciele organizacji rolniczych, nie przewidywali. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Ze zwalczaniem samosiewów nie czekaj do wiosny

Cenyrlnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 14.09.2021 |



W tym roku czasu na odpowiednie przygotowanie pola przed zasiewami rzepaku było za mało, aby skutecznie uporać się z samosiewami zbóż w sposób mechaniczny. Zastosowane uproszczenia w uprawie przyczyniły się do wysypu siewek zbóż w plantacjach rzepaku. Rolnicy często lekceważą pojawiające się w zasiewach rzepaku samosiewy roślin zbożowych. Niestety w każdym wypadku oznacza to obniżkę plonu.

Tegoroczna aura przyczyniła się znacząco do skrócenia okienka czasowego na wykonanie wszystkich niezbędnych prac agrotechnicznych przed siewem rzepaku.

Rolnicy w wielu przypadkach zdecydowali się na liczne uproszczenia w uprawie, aby zachować prawidłowe terminy siewy rzepaku. I bardzo dobrze – jest to kluczowa sprawa, bowiem każdy dzień spóźnienia to ogromne straty w możliwym do uzyskania plonie. Pomijane zostały takie zabiegi jak uprawa ścierniska, co nie pozwoliło na skiełkowanie pozostałych na polu nasion zbóż utraconych podczas omłotów. Wykonane orki tak zwanej razówki – bez wcześniejszej uprawy ścierniska sprawiły, że nie wszystkie ziarna zbóż trafiły na dno bruzdy uniemożliwiając im skiełkowanie. W efekcie często przed wschodami rzepaku obserwowaliśmy wschody zbóż. Jeszcze większe nasilenie tego zjawiska obserwują rolnicy stosujący uproszczone metody siewu jak na przykład strip-till. W tej technologii wszystkie nasiona zbóż pozostają na wierzchu stwarzając ogromne zagrożenie dla rzepaku.

Chwasty jak każde inne

Zboża, choć stanowią roślinę uprawną, pojawiając się na plantacji rzepaku stają się w naszych oczach chwastami. Konkuruje one z rzepakiem o miejsce wzrostu, światło, wodę i składniki pokarmowe. W wyniku tej konkurencji rzepak w miejscach z dużym nasileniem samosiewów jest wąty, nadmiernie wyrasta w górę w poszukiwaniu światła. Podwyższa to ogromnie ryzyko wymarnięcia. Jeżeli rzepak został zasiany po zbożach jarych, wystrzegajmy się pokusy i chęci pozostawienia samosiewów na działanie zimowych mrozów. Do tego czasu rzepak bardzo ucierpi, a i tak nie mamy pewności czy mrozy będą na tyle silne, aby zniszczyć wszystkie rośliny.

Nie zwlekaj zbyt długo

Zabieg zwalczania samosiewów zbóż powinien się odbyć tak szybko jak to możliwe, po osiągnięciu odpowiedniej fazy rozwoju rzepaku zalecanej przez producenta środków ochrony roślin. Upewnijmy się także, że wszystkie siewki zbóż pojawiły się na powierzchni. Do wyboru jest cała gama graminydów zwalczająca chwasty jednoliścienne. Są to: haloksyfop-P, który możemy stosować niezależnie od fazy w jakiej znajduje się rzepak, hizalofof-P-etylu, fluazyfop-P-butylu, propachizafop, kletodym, cykloksydym, których rejestracja najczęściej pozwala na stosowanie w momencie wykształcenia przez rzepak pierwszej pary liści właściwych. Przy niewielkiej presji samosiewów zbóż, chcąc nieco odłożyć ten zabieg i zastosować go razem przy okazji zwalczania pozostałych chwastów dwuliściennych, upewnijmy się, czy producent zaleca takie mieszaniny. Nie wszystkie herbicydy można ze sobą bezpiecznie mieszać, w skrajnych przypadkach może dojść do zahamowania wzrostu rzepaku lub jego uszkodzenia. Na widoczne efekty działania wymienionych wyżej substancji czynnych należy poczekać od tygodnia nawet do trzech tygodni, ale zahamowanie wzrostu roślin jednoliściennych następuje zaraz po aplikacji środka.

[Zamknij >](#)

Podaż ziarna uszczuplona. Oczekiwanie na zbiory kukurydzy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.09.2021 |



- Tegoroczne żniwa zbóż podstawowych praktycznie zostały zakończone. Lokalnie na południowym-wschodzie, wschodzie i północnym-wschodzie kraju do zebrania są pojedyncze plantacje zbóż. Ziarno, które ciągle jest na polach w najlepszym wypadku będzie mogło być przeznaczone na pasze lub cele przemysłowe – informuje Izba Zbożowo-Paszowa.

W oczekiwaniu na rekordowe zbiory kukurydzy

Rynkowa podaż ziarna pozostaje wyraźnie uszczuplona co powoduje, iż zboża kupuje się trudno, szczególnie od rolników. Więcej ofert sprzedaży notuje się natomiast ze strony firm handlowych. Na rynku jest więcej ofert sprzedaży pszenicy paszowej, głównie na północy, ale przede wszystkim tylko na „tu i teraz”, co jest m.in. konsekwencją sporych odrzutów tego zboża w portach nie trzymających parametrów jakościowych, głównie w odniesieniu do gęstości. Ponadto, część podmiotów robi miejsce pod bardzo dobrze zapowiadające się zbiory kukurydzy. Wyraźnie uszczuplona pozostaje natomiast rynkowa podaż jęczmienia, mniej niż w poprzednim tygodniu jest także ofert sprzedaży pszenżyta.

Wytwórnice pasz z niecierpliwością czekają na rozpoczęcie zbiorów kukurydzy na ziarno, które mogą być rekordowo wysokie. Obecnie w kraju trwają już zbiory kukurydzy na zielonkę. Lokalnie, zbiory wczesnych odmian kukurydzy na ziarno mogą się rozpocząć już w II połowie września, zważywszy na obecnie notowane sprzyjające warunki pogodowe. Rolnicy przystąpią jednak do głównego zbioru kukurydzy nie wcześniej niż w październiku.

W połowie tygodnia, ceny ziarna na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1010-1070 PLN/t,
- pszenica paszowa - 950-1020 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne – 760-850,
- żyto paszowe – 750-830 PLN/t,
- pszenżyto - 850-920 PLN/t,
- jęczmień paszowy – 850-930 PLN/t,
- owies – 630-680 PLN/t,
- kukurydza - 1100-1115 PLN/t (zbiór 2020),
- kukurydza – 850-950 PLN/t (zbiór 2021),
- kukurydza mokra – 580-670 PLN/t,
- rzepak – 2550-2590 PLN/t.

Wysokie wymagania jakościowe

W porcie Gdynia trwają załadunki kolejnych statków pszenicą w ramach realizacji wcześniej zawartych kontraktów. Oceniamy, iż we wrześniu br. przedmiotem eksportu drogą morską może być około 250 tys. ton pszenicy. W porcie Gdańsk cały czas trwają załadunki starej kukurydzy, a także rozpoczynają się załadunki żyta i pszenżyta. Niemniej jednak, obecnie zakupy ziarna z przeznaczeniem na eksport nie są duże. Z portów cały czas dochodzą informacje, iż sporo partii ziarna pszenicy nie spełnia kryteriów jakościowych, szczególnie w odniesieniu do gęstości, co zniechęca dostawców do sprzedaży ziarna eksporterom. Eksport zbóż na kołach do Niemiec cały czas w znacznej mierze dotyczy realizacji wcześniej zawartych kontraktów. Bardzo wysokie ceny zbóż i wysokie koszty transportu utrudniają eksport zbóż drogą lądową.

W końcu tygodnia, ceny ziarna zbóż oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1085-1090 PLN/t (dostawa G/G/Sz, IX),
- żyto paszowe – 845-865 PLN/t (dostawa G/G, IX-X),
- pszenżyto – 920-930 PLN/t (dostawa G/G, IX), • owies – 710 PLN/t (dostawa G/G, IX),
- kukurydza – 950-965 PLN/t (dostawa G/G, XI-XII).

Niewiele zmienia się w kwestii importu zbóż z południa Europy. Cały czas pozostaje on mocno ograniczony. Wysokie ceny ofertowe za węgierską czy słowacką pszenicę nie gwarantują opłacalności.

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Czy kukurydza na kiszonkę jest gotowa do zbioru?

Farmer.pl | Autor: Anna Kobus | 13.09.2021 | Fot.A.Kobus



Żniwa kukurydzy na kiszonkę przyspieszają. Co za tym idzie spotyka się coraz więcej siewkarni na polach. Pytanie zazwyczaj, które co roku zadają sobie producenci brzmi – kiedy kosić? Z pomocą w ustaleniu terminu zbioru przychodzą dwa opracowane przez firmę Limagrain rozwiązania.

- W całym kraju trwają zbiory kukurydzy na kiszonkę.
- Jak precyzyjnie ustalić optymalny termin zbioru biomasy?

Wczoraj (12 września br) w Dominikowicach (woj. łódzkie, powiat poddębicki) na polach pana Tomasza Palki odbył się KukuryDzinek, czyli impreza polowa zorganizowana przez firmy Limagrain oraz K+S. Na miejscu można było podziwiać topowe odmiany kukurydzy z hodowli firmy Limagrain. Spotkanie było także okazją do porozmawiania na temat prawidłowego nawożenia kukurydzy. Rad i wskazówek w tym zakresie udzielali z kolei przedstawiciele z firmy K+S.

Kiedy kosić kukurydzę na kiszonkę?

Obecnym na miejscu rolnikom zaprezentowane zostały także dwie metody szacowania zawartości suchej masy kukurydzy, na podstawie których wyznaczyć można precyzyjnie optymalny termin zbioru biomasy. A kiedy kukurydza jest gotowa do zbioru na kiszonkę? Odpowiedź jest prosta - kiedy zawartość suchej masy waha się w przedziale od 30-35% - radził na miejscu Marek Skwira Corn Product & Project Manager, Limagrain. Tylko jak tą wartość precyzyjnie ustalić?

Podstawa to precyzyjne ustalenie zawartości suchej masy

Firma Limagrain od kilku lat służy pomocą dysponując nowoczesnym, mobilnym laboratorium NIRS LG LAB. Dzięki temu urządzeniu przedstawiciele firmy mogą pobrać próbki kukurydzy i szybko oraz dokładnie przeanalizować je na miejscu pod kątem zawartości suchej masy, a także skrobi. Metoda ta pozwala na precyzyjne wyznaczenie optymalnego terminu zbioru.

- Dzięki takim urządzeniom jesteśmy w stanie oszacować i przeanalizować świeżą zielonkę pobraną z pola z dokładnością do 1 % zawartości suchej masy – mówił podczas imprezy polowej Marek Skwira.

Szacowanie na podstawie obrazowania satelitarnego?

Metoda ta ma jednak podstawową wadę. Urządzeń jest niewiele, co ogranicza liczbę wykonanych prób w terenie. Dlatego poszukuje się innych metod analizy, przydatnych zwłaszcza na dużych areałach.

- Od 2 lat jesteśmy także w stanie sprawdzić zawartość suchej masy za pomocą obrazowania satelitarnego. W tym celu wykorzystujemy platformę Agrility. Aktualne dane satelitarne wykorzystywane są do określenia zawartości suchej masy (MS) w roślinach kukurydzy. Informacje, w postaci zdjęć satelitarnych wskazują różne strefy w polu, w zależności od udziału suchej masy w roślinach. Tym sposobem możemy zmonitorować szybko duże areały. I to robimy w tym roku w Polsce na większą skalę – tłumaczy Marek Skwira.

Jak kształtuje się tegoroczna zawartość suchej masy w kukurydzy?

- W tym roku monitoring zawartości suchej masy rozpoczęliśmy od połowy sierpnia. W zależności od regionu i stanowiska parametr ten wahał się od 24-25 %SM. Co tydzień widzimy stopniowy jej przyrost. Obecnie jest to najczęściej w graniach 33-34%...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Chętnych do wapnowania gleb nie brakuje

Farmer.pl | Autor: Agnieszka Kozłowska | 13.09.2021 | fot. farmer.pl



Rolnicy coraz częściej stosują nawożenie wapniowe – wynika z danych Powszechnego Spisu Rolnego 2020. Zużycie tego typu nawozów, w porównaniu do 2010 r., wzrosło ponad dwukrotnie!

Późne lato i jesień to – zdaniem specjalistów – optymalny termin stosowania nawozów wapniowych. Wapnowanie pól idzie zatem właśnie teraz pełną parą. Zwiększone zainteresowanie rolników tego typu nawożeniem gleb potwierdzają dane zebrane w ramach Powszechnego Spisu Rolnego 2020.

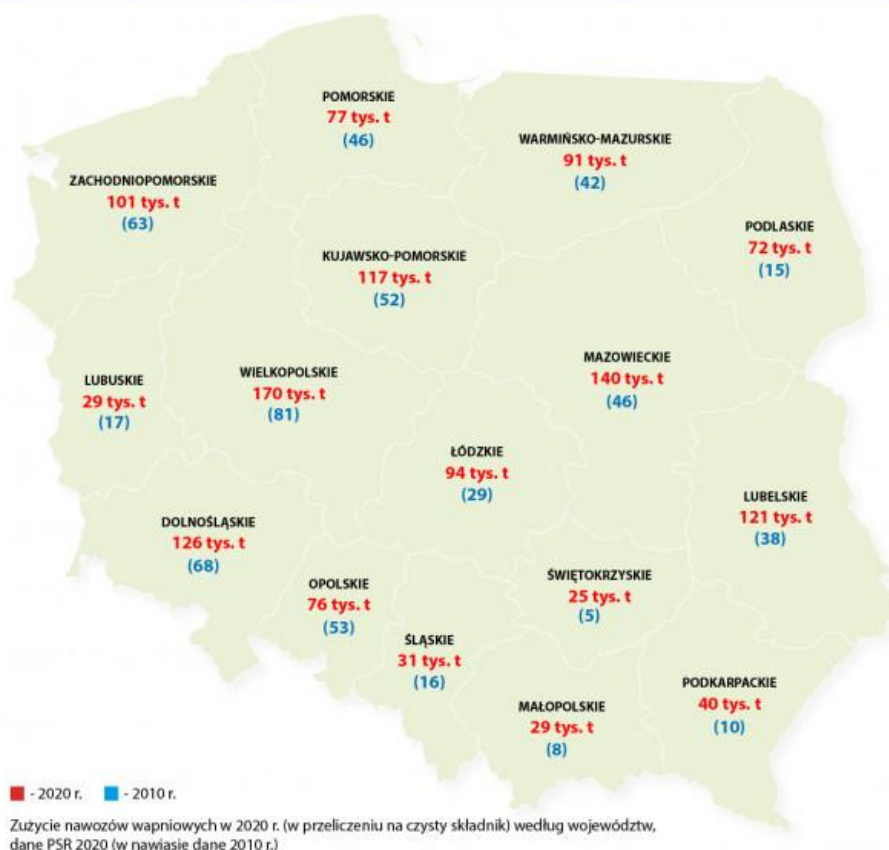
W sumie, w skali kraju, w omawianym okresie 956 tys. gospodarstw rolnych zadeklarowało stosowanie nawozów mineralnych lub wapniowych. W ogólnej liczbie gospodarstw rolnych udział gospodarstw stosujących nawożenie wapniowe wynosił 21,3%.

Zużycie nawozów wapniowych w porównaniu do 2010 r. wzrosło ponad dwukrotnie i wyniosło 1 340 tys. ton (591 tys. ton w 2010 r.).

Zdaniem analityków GUS, na wzrost zużycia tych nawozów wpłynął m.in. wprowadzony w 2019 r. „Ogólnopolski program regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie” i związane z tym programem dofinansowanie na realizację przedsięwzięć skutkujących poprawą jakości środowiska udzielane w ramach pomocy de minimis.

W 2020 r. średnie krajowe zużycie nawozów wapniowych (CaO) w przeliczeniu na 1 ha UR ogółem wyniosło 91,3 kg i było ponad dwukrotnie większe niż w 2010 roku. Wzrost wapnowania gleb odnotowano we wszystkich grupach obszarowych UR, przy czym największy, podobnie jak w przypadku zużycia nawozów mineralnych, w gospodarstwach o powierzchni powyżej 100 ha UR, w których zużycie tych nawozów wyniosło 133,3 kg CaO/ha UR ogółem.

GDZIE ROLNICY SYPIĄ NAJWIĘCEJ, A GDZIE NAJMNIĘJ
NAWÓZÓW WAPNIOWYCH?



W 2020 r. największe zużycie wapna nawozowego w kg na 1 ha UR ogółem odnotowano w województwach opolskim – 146,5 i dolnośląskim – 139,9. Najniższy poziom wapnowania gleb wystąpił natomiast w województwach świętokrzyskim i małopolskim, odpowiednio 50,9 kg i 52,4 kg/ha UR.

- Biorąc pod uwagę wysoki stan zakwaszenia gleb w Polsce wzrost nawożenia wapniowego jest nadal niewystarczający – oceniają jednak analitycy GUS...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Czy duże gospodarstwa stracą w wyniku wdrażania Zielonego Ładu?

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 12.09.2021 | fot. Farmer



Gospodarstwa większe, które korzystały z funduszy unijnych, które są wiodące, innowacyjne, nie mają się czego obawiać. Mówi się bardzo dużo o gospodarstwach średnich i małych, bo je też chcemy zachować i w tej nowej polityce będą miały bardzo duże znaczenie, ale to wcale nie oznacza, że zapominamy o gospodarstwach większych. One się rozwinęły, pokazują nowoczesną produkcję, ale przede wszystkim produkują na rynek odpowiednie ilości dostaw - powiedział Ryszard Bartosik sekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa.

Ryszard Bartosik sekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa, podczas 18 Forum Spółdzielczości Mleczarskiej w Białymstoku zaznaczył, że spółdzielnie mleczarskie bardzo dobrze poradziły sobie w pandemii Covid-19. Eksport produktów mleczarskich pozostał na wysokim poziomie, a konsumenci nadal mają szeroki wybór z gamy produktów mlecznych. - Spółdzielnie mleczarskie działają do wielu lat, potrafiły dostosować się do nowej sytuacji, najpierw rynkowej, później z sytuacją wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej. Na to ma też wpływ zapotrzebowanie na produkty mleczarskie. Wynika to z tego, że branża potrafiła dostosować się do potrzeb rynku. Produkuje szeroką gamę nowoczesnych produktów dla naszych konsumentów, ale i na eksport podsumował.

Rosnące koszty produkcji rolnej w towarzystwie pandemii i Zielonego Ładu

Z roku na rok można zauważyć, że wymogów, odnośnie prowadzenia produkcji rolniczej, w szczególności zwierzęcej - przybywa. Do tego dochodzą silnie rosnące koszty środków do produkcji rolnej.

W tym wszystkim Unia Europejska podejmuje ambitny plan tzw. zielonej rewolucji, czyli dostosowanie państw członkowskich do wymogów Europejskiego Zielonego Ładu. Dodatkowo, pandemia Covid-19 mimo, że z mniejszym nasileniem, to nadal trwa. Jak w tym wszystkim radzi sobie mleczarstwo?

- Jesteśmy nadal w pandemii i ten wpływ na środki produkcji jest momentami nieprzewidywalny. Z jednej strony mamy wysokie plony kukurydzy, a z drugiej, mamy też wysokie ceny zbóż i kukurydzy. To oczywiście ma negatywne przełożenie na koszty paszy, czy koszty produkcji mleka - mówił minister Bartosik.

Dodał też, że ceny niektórych ze środków produkcji, czy komponentów wynikają z zawirowań wywołanych pandemią i pozycją Chin, które to są czasami są jedynym, bądź głównym producentem danego produktu czy półproduktu.

- Zielony Ład to raczej szansa dla polskiego rolnictwa, ponieważ struktura naszych gospodarstw powoduje, że będzie łatwiej się dostosować, do tych wymogów np. dobrostanowych, pestycydów, czy nawozów. Ważne jest, by w Zielonym Ładzie zachować rozsądek. Tak, aby ta podstawowa wartość rolnictwa, którą jest wyżywienie ludności nie spowodowała obniżki plonów, a z drugiej strony aby to nie wpływało na dochodowość produkcji rolniczej. O to walczymy, z tym się zmagamy na forum Unii Europejskiej.

Czy duże gospodarstwa rolne stracą przy okazji wdrażania Zielonego Ładu?

- Gospodarstwa większe, które korzystały z funduszy unijnych, które są wiodące, innowacyjne, nie mają się czego obawiać...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: żyto z dużą podwyżką

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 15.09.2021 |



W naszym dzisiejszym notowaniu wzrosły przeciętne ceny skupu wszystkich ujętych w zestawieniu gatunków zbóż. Były to podwyżki w skali do 5 zł/t. Wyjątek stanowi żyto konsumpcyjne, którego przeciętna wycena wzrosła o 16,58 zł/t. Wraz ze wzrostem notowaniem na giełdach światowych, również na krajowym rynku w górę poszły stawki za rzepak (+16,54 zł/t).

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 15.09.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(15.09.2021)	(13.09.2021)
	NOWE ZBIORY 2021	NOWE ZBIORY 2021
Pszenica konsumpcyjna	850-1060 (982,34)	850-1050 (979,17)
Żyto konsumpcyjne	700-900 (784,47)	500-900 (767,89)
Jęczmień konsumpcyjny	730-1080 (811,00)	730-1080 (808,93)
Pszenica paszowa	810-1000 (908,33)	810-1010 (904,09)
Żyto paszowe	600-880 (754,07)	500-880 (739,07)
Pszenżyto	720-910 (817,73)	720-930 (816,52)
Jęczmień paszowy	620-940 (770,81)	620-940 (765,16)
Rzepak	2350-2620 (2520,19)	2350-2610 (2503,65)
Kukurydza	600-1100 (989,44)*	1000-1100 (1042,86)*
Groch konsumpcyjny	950-1700 (1055,21)	950-1800 (1060,21)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

*Cena suchej kukurydzy ze starych zbiorów 2020.

[Zamknij >](#)

Polexit a polskie rolnictwo

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 14.09.2021 |



Ostatnio w mediach rozgorzała dyskusja o potencjalnym wyjściu Polski z Unii Europejskiej. Póki co, jest to raczej wrzawa medialna, ale od takowej rozpoczął się przecież Brexit. Jakie skutki mogłoby mieć wyjście Polski z Unii Europejskiej dla polskich rolników? Temat postanowił zgłębić Andrzej Przepióra z Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Pierwszym skutkiem polexitu byłoby, zdaniem specjalisty WIR, pozbawienie polskich rolników dopłat bezpośrednich oraz dotacji rozwojowych. Ekonomika gospodarstwa rolnego w większości przypadków nie zamyka się bez dopłat. Teoretycznie, można by je zastąpić jakąś formą dopłat z budżetu Państwa. Pamiętać jednak trzeba o tym, że rolnictwo jest częścią całej gospodarki, która działa trochę jak układ naczyń połączonych. Wyjście z UE według większości ekonomistów skutkowałoby spadkiem PKB oraz wzrostem ryzyka a ofiarą takiej sytuacji stałby się również budżet naszego Państwa.

Przy obecnie rozdętych wydatkach socjalnych i niedofinansowaniu wielu dziedzin i usług publicznych takich jak edukacja czy służba zdrowia, nie dałoby się zastąpić w całości unijnych dopłat środkami krajowymi. Brak dopłat oznacza również zwiększenie konkurencji na rynku rolnym, to znaczy przetrwanie tych największych i najbardziej efektywnych podmiotów a upadek mniejszych gospodarstw rolnych, które dzisiaj utrzymują jeszcze produkcję i inwestują w rozwój ponieważ zasilane są z programów unijnych. Nie liczymy też na konsumentów. Ich pensje, w sytuacji polexitu, też nie będą rosły a co za tym idzie nie będą chcieli przeznaczać większych kwot na żywność. Ten proces zachodzi i będzie się pogłębiał nawet jeśli pozostaniemy w Unii Europejskiej, ale odbywa on się w czasie dającym szansę na łagodną formę transformacji polskiego rolnictwa i stopniową dywersyfikację działalności gospodarczej na obszarach wiejskich - mówi Andrzej Przepióra.

Drugi skutek polexitu to utrata rynku unijnego. Polskie rolnictwo dzisiaj eksportuje znaczące nadwyżki mleka, mięsa, warzyw i owoców do krajów unijnych. Powstanie granicy i powrót ceł oznaczałby drastyczny spadek popytu na polską żywność, a to z kolei przy rozpędzonej przez ostatnie 20 lat produkcji i podaży musi oznaczać spadek cen i zwiększenie presji cenowej ze strony rynku lokalnego. Można oczywiście powiedzieć, że będąc krajem trzecim też da się eksportować do krajów UE tak, jak robi to na przykład Ukraina. Wtedy jednak stawiamy siebie na równi z takimi krajami jak wspomniana Ukraina, Brazylia, Nowa Zelandia, Argentyna czy USA. Pamiętać należy jednak o tym, że nie jesteśmy w stosunku do nich konkurencyjni, głównie z powodu kiepskich warunków atmosferycznych, słabych gleb, wysokich kosztów energii i pracy - kontynuuje ekspert Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

W ocenie Andrzeja Przepióry wyjście z Unii może się komuś wydawać atrakcyjne z powodu zwolnienia rolników z procedur i wymogów związanych z ochroną środowiska, klimatu i dobrostanem zwierząt. Jest to jednak iluzoryczne. Te wymogi pozostaną, chociażby z powodu zmian w świadomości konsumentów i polityki sieci handlowych, które będą poszukiwały produktów wytwarzanych zgodnie z takimi standardami. Jeśli będziemy chcieli dalej eksportować do UE to też te wymogi będziemy musieli spełniać. Warto zatem bardzo mocno przemyśleć te argumenty.

Jak zaznacza analityk WIR, alternatywą do polexitu nie jest jednak bierne trwanie i oczekiwanie na działania Komisji Europejskiej. Przykładem są tutaj proponowane przez Komisję strategie Bioróżnorodności oraz Od pola do stołu, które przekładają się na nową Wspólną Politykę Rolną. Stawia ona przed rolnikami wiele nowych obowiązków i wyzwań nie dając z drugiej strony wystarczających środków finansowych. Jest to największe zastrzeżenie, które Wielkopolska Izba Rolnicza ma do drugiej wersji Krajowego Planu Strategicznego. Zaproponowane w niej stawki dopłat, szczególnie w obszarze ekoschematów, nie są zachęcające do podejmowania przez rolników wysiłków na rzecz poprawy środowiska czy klimatu. W ramach negocjacji KPS z Komisją Europejską należy zwrócić na to szczególną uwagę i aktywnie współpracować w celu znalezienia racjonalnych rozwiązań i pogodzenia wymogów ochrony środowiska i klimatu z ekonomiką gospodarstw rolnych.

[Zamknij >](#)

USDA podnosi prognozę światowej podaży pszenicy

Cenyrolnicze.pl | Autor: Redakcja | 14.09.2021 |



Skokowa redukcja prognoz zbiorów w sierpniu wspierała wzrosty giełdowych notowań pszenicy. Tym razem, we wrześniowym raporcie USDA pokazał trochę lepszy obraz światowego bilansu pszenicy.

Eksperti USDA zrewidowali w górę stronę podażową bilansu, czyli produkcję i zapasy początkowe tego zboża na świecie, w dużo większym zakresie niż stronę popytową. Nadal jednak globalne zużycie pszenicy w sezonie 2021/22 szacowane jest znacznie powyżej poziomu produkcji.

Po publikacji raportu notowania pszenicy spadły w Chicago, osiągając swoje wielomiesięczne minima. W poniedziałek zboże to tanieje nadal.

Najnowsza prognoza USDA - sezon 2021/22:

Globalna produkcja pszenicy podniesiona została we wrześniu o 3,4 mln ton (m/m) do rekordowego poziomu 780,3 mln ton (+4,5% r/r).

Korekta w górę zbiorów (dotyczyła Australii, Chin, Indii i UE) z nawiązką zrekompensowała dalsze cięcie w Kanadzie (-1 mln ton do 23 mln ton) i Argentynie (-0,5 do 20 mln ton).

Jednocześnie utrzymano prognozy zbiorów na Ukrainie (rekordowe 33 mln ton) i w Rosji (72,5 mln ton).

Światowe zużycie pszenicy podniesione zostało o 3 mln ton (od sierpnia) do rekordowych 789,6 mln ton (+1,1% r/r), czyli zdecydowanie (9,4 mln ton) przekroczy poziom produkcji.

Oczekiwane zapasy końcowe pszenicy zwiększone zostały (w stosunku do sierpnia) o 4,2 mln ton do 283,2 mln ton, ale będą niższe rok do roku o 3,2%.

Źródło: Andrzej Bąk – eWGT

[Zamknij >](#)

Składki na rolnicze ubezpieczenie do 2 listopada. Ile trzeba zapłacić?

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 16.09.2021 | Fot. KRUS



Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przekazała komunikat o składkach na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie oraz emerytalno-rentowe za kwartał 2021 roku.

Wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie za podlegającego przez cały miesiąc rolnika, małżonka, domownika i pomocnika rolnika w ostatni kwartał pozostaje na tym samym poziomie. Wynosi 42 zł miesięcznie.

Natomiast jeżeli rolnik, małżonek lub domownik objęty jest tym ubezpieczeniem na wniosek, wyłącznie w zakresie ograniczonym, należna składka stanowi 1/3 pełnej

składki, czyli 14 zł miesięcznie.

Nie zmieniła się w ostatnim czasie wysokość emerytury podstawowej, sięgająca we wrześniu nadal 1013,63 zł, w związku z czym podstawowa miesięczna składka na ubezpieczenie emerytalno-rentowe za rolników, małżonków i domowników w czwarty kwartał 2021 r. wynosi 101 zł, czyli tak samo jak za kwartał III.

Na tych samych poziomach zostaje w konsekwencji dodatkowa miesięczna składka na to ubezpieczenie za rolników prowadzących gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 50 ha przeliczeniowych użytków rolnych. Wynosi:

- 12 proc. emerytury podstawowej, tj. 122 zł dla gospodarstw rolnych obejmujących obszar użytków rolnych do 100 ha przeliczeniowych
- 24 proc. emerytury podstawowej, tj. 243 zł dla gospodarstw obejmujących obszar od 100 ha do 150 ha przeliczeniowych
- 36 proc. emerytury podstawowej, tj. 365 zł dla gospodarstw obejmujących od 150 ha do 300 ha przeliczeniowych
- 48 proc. emerytury podstawowej, tj. 487 zł dla gospodarstw obejmujących powyżej 300 ha przeliczeniowych

"Jednocześnie przypominamy, że z uwagi na fakt, iż ostatni dzień ustawowego terminu uregulowania należnych składek za IV kwartał 2021 r., tj. 31 października 2021 r., przypada w niedzielę, to zgodnie z postanowieniami ustawy Ordynacja podatkowa, mającymi zastosowanie do składek w związku z Ustawą o ubezpieczeniu społecznym rolników, za ostatni dzień terminu ich opłacenia należy przyjąć następny dzień po dniu lub dniach wolnych od pracy, tj. 2 listopada 2021 r." - wskazuje KRUS.

[Zamknij >](#)

Pracownicy ARiMR będą manifestować pod ministerstwem. Chcą podwyżek i premii

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 16.09.2021 | Fot. Krzysztof Zacharuk



NSZZ "Solidarność" Pracowników Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa organizuje 22 września manifestację pod siedzibą ministerstwa rolnictwa.

Jak podkreślono w komunikacie organizacji na Facebooku, celem zgromadzenia jest zwrócenie uwagi na problem niskich wynagrodzeń w ARiMR oraz niewystarczającą ilość pieniędzy przekazywanych z budżetu państwa przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi na prawidłowe funkcjonowanie agencji.

"Jest to część działań naszego związku w ramach prowadzonego z pracodawcą sporu zbiorowego. Głównymi postulatami są żądania płacowe, przede wszystkim wzrost

wynagrodzeń o 1500 zł brutto i wprowadzenie premii regulaminowej w wysokości 1500 zł na kwartał" - czytamy w komunikacie.

NSZZ "Solidarność" Pracowników ARiMR jest w sporze zbiorowym z pracodawcą od 9 marca br. Związek oprócz podwyżek żąda m.in. wprowadzenia dodatku funkcyjnego dla pracowników, którzy w zakresie czynności mają dodatkowe zadania oraz dodatku za pracę w terenie.

Chce też zminimalizowania różnic w wynagrodzeniach na tych samych stanowiskach pracy czy też wprowadzenie do regulaminu wynagradzania ścieżki awansu zawodowego.

[Zamknij >](#)

Agro Show wraca z atrakcjami i nowościami

Agropolska.pl | Autor : (EM) | 10.09.2021 | Fot.



Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa z przytupem i nową energią wraca Międzynarodowa Wystawa Rolnicza Agro Show 2021. To jedna z największych imprez wystawowych w Europie.

Za nami trudny czas i nikt nie przypuszczał, że żegnając się w 2019 roku na kolejną imprezę przyjdzie nam czekać aż 2 lata. Na XXII edycji Agro Show spotkamy się już w dniach 24-26 września (godz. 9-17) w dobrze znanym miejscu, czyli na lotnisku w Bednarach, nieopodal Poznania.

Podczas targów zaprezentuje się kilkuset wystawców, wśród nich najważniejsi gracze rynku maszyn i urządzeń rolniczych, środków produkcji i wyposażenia gospodarstw. Nie zabraknie gości z zagranicy - m.in. z Niemiec, Francji, Holandii, Ukrainy, Finlandii, Włoch i Skandynawii. Rolnicy będą mieli zatem możliwość w jednym miejscu zobaczyć i porównać oferty różnych producentów oraz zaplanować inwestycje w swoich gospodarstwach.

Agro Show to nie tylko stoiska firm, ale również imprezy i wydarzenia towarzyszące, których w tym roku nie zabraknie. Już w piątek odbędzie się finał konkursu "Mechanik na Medal", który od lat organizowany jest przez Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urządzeń Rolniczych. Biorą w nim udział pracownicy, którzy na co dzień zajmują się naprawą i serwisem maszyn. W tym roku w finale zmierzą się ekipy z trzech zakładów: Reitech Sp. z o.o., Pracowniczego Ośrodka Maszynowego w Augustowie Spółka z o.o. oraz firmy Contractus Agro Sp. z o.o.

W sobotę i niedzielę będzie można wziąć udział w seminariach i wykładach, które będą m.in. poświęcone wykorzystaniu nawigacji satelitarnej w rolnictwie precyzyjnym, wykorzystaniu nowoczesnych technologii teledetekcyjnych i wdrażaniu innowacji w sektorze rolno-spożywczym.

Codziennie od godz. 11 odbywać się będą pokazy maszyn podczas pracy, które przybyli goście będą mogli obserwować na specjalnie przygotowanych trybunach. Na polu pokazowym będzie również umieszczony telebim.

Pokazy poświęcone będą tematyce związanej z Europejskim Zielonym Ładem. Rolnicy będą mogli zobaczyć maszyny przeznaczone do mechanicznego zwalczania chwastów oraz nawożenia organicznego.

Tegoroczne Agro Show odbywać się będzie w specyficznych warunkach. Przy każdym wejściu zamieszczone będą informacje dotyczące zaleceń związanych z pandemią. Wszyscy uczestnicy wystawy proszeni będą o zachowanie dystansu, dezynfekcję i noszenie maseczek w miejscach, gdzie będzie to niezbędne.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, jedynym obostrzeniem dotyczącym organizacji wystawy jest limit 1 osoby na 10m² powierzchni. Impreza odbywa się na powietrzu na bardzo dużej przestrzeni, więc zachowanie rygorów nie będzie problemem dla zwiedzających.

Wstęp na wystawę oraz parkingi będą bezpłatne.

[Zamknij >](#)

Siewy jęczmienia już rozpoczęte

Farmer.pl | Autor: Karol Bogacz | 16.09.2021 | Fot. K. Bogacz



Jeszcze kilkanaście dni temu w wielu miejscach kraju trwały w najlepsze siewy rzepaku, a tymczasem w wielu rejonach już rozpoczęły się siewy jęczmienia ozimego.

- Kiedy siał jęczmień ozimy?
- czym pamiętać decydując się na siew jęczmienia ozimego?

Jęczmień stabilny w ostatnich latach

Jęczmień ozimy w ostatnich latach zyskał na popularności. Po kilku latach mniejszego zainteresowania tą uprawą wrócił on do łask w licznych gospodarstwach. Być może jest to pokłosie stabilności tej rośliny w ostatnich sezonach. Na znacznym obszarze Polski w poprzednich latach mieliśmy do czynienia z mniej więcej takim przebiegiem pogody: deszczowy maj – suchy czerwiec. Mimo braku opadów w czerwcu jęczmiona zazwyczaj dobrze sobie radziły, gdyż z racji szybszego wejścia w wegetację wykorzystywały skutecznie majowe opady – tym samym uniezależniały się nieco bardziej od późniejszego przebiegu pogody. Choć akurat ten rok pokazał dobitnie, że jeśli czerwiec jest suchy, to i jęczmień rekordów bić nie będzie.

Nie za szybko - nie za późno

Jęczmień wysiewamy najszybciej ze wszystkich ozimin. Zazwyczaj przyjmuje się, że terminy siewu tej rośliny rozpoczynają się po 10 września. Tu jednak musimy pamiętać, iż termin ten nie jest jednakowy dla całej Polski ze względu na różnice temperaturowe i ogólnie klimatyczne. Najwcześniej siewniki powinny wyjechać we wschodniej części kraju – tu terminy rozpoczynają się już 10 września. W zasadzie we wschodnich regionach powinniśmy się uporać z siewem do 20 września. Podobne terminy siewu wyznaczane są dla Polski centralnej – z tym że siewy powinno rozpocząć się minimalnie później, około 12 września. Zachód oraz południe kraju to termin tylko nieco późniejszy – 15 – 25 września. I teraz ważna kwestia – nie są to sztywne daty! Przede wszystkim termin siewu powinien uwzględniać warunki wilgotnościowe oraz temperaturowe, a także planowaną agrotechnikę. Nie ma czegoś takiego jak sztywny, kalendarzowy termin siewu. Oczywiście ograniczają nas czynniki takie jak długość jesieni, temperatury jesienne, ale powinniśmy się przede wszystkim trzymać dwóch ram: nie za szybko i nie za późno.

Ochrona jesienna koniecznością, nie dodatkiem

Zbyt szybki wysiew jęczmienia może, choć nie musi, powodować liczne zagrożenia chorobowe. Co oczywiste, taka plantacja jest zdecydowanie bardziej narażona na infekcję jesienną, niemniej wszystko zależy od przebiegu pogody. Jedno jest pewne – wysiew we wczesnych terminach zazwyczaj pociąga za sobą konieczność jesienną ochrony fungicydowej. Tu ważna kwestia – oficjalnie nie ma żadnego zarejestrowanego do stosowania jesiennego w zbożach fungicydu. Aczkolwiek niektóre mają adnotacje, że można je stosować po zaobserwowaniu pierwszych objawów chorobowych. Na tej głównie podstawie można je stosować. Ważnym aspektem jest również ochrona insektycydowa. Tak jak mów przysłowie, że pewne są śmierć i podatki, tak w jęczmieniu pewne są naloty mszycy jesienią. Brak ochrony przed mszycą rodzi dwa poważne problemy – uszkodzenia roślin spowodowane żerowaniem, a ponadto – może nawet przede wszystkim – choroby wirusowe. Te często objawiać się mogą dopiero początkiem wiosny, ale wówczas jest już na interwencję za późno.

Kiedy gęsto, a kiedy oszczędnie?

Jęczmień ozimy powinien zostać wysiany na głębokość 3-4 cm. Taki mówi ogólnie teoria. Nie będzie jednak błędem jeśli zostanie wysiany nieco płycej - na 2 cm, czy z różnych przyczyn minimalnie głębiej...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ile kosztuje usługowe koszenie kukurydzy?

Farmer.pl | Autor: farmer.pl | 15.09.2021 | fot. Art Tłustochowicz



Zbiory kukurydzy na kiszonkę ruszyły na dobre. Sprawdziliśmy ile w tym roku trzeba zapłacić za usługę zbioru tej rośliny.

Ceny są bardzo zróżnicowane. Kształtują się różnie w zależności od rejonu naszego kraju oraz od tego czy ma to być usługa świadczona samą sieczkarnią czy łącznie z odbiorem skoszonej masy zielonej. Ważne też jest ile ma być tych zestawów odbiorczo-transportowych – odpowiednia ich ilość bowiem gwarantuje brak przestojów w pracy kombajnu zielonkowego.

Poniżej prezentujemy przykładowe ceny z podziałem na wybrane województwa.

Województwo mazowieckie

Ceny usługi cięcia kukurydzy, która obejmuje sieczkarnię i jeden zestaw odwożący zielonkę (ciągnik plus przyczepa objętościowa) to 650-700 zł/ha. W tej tańszej cenie zamówić sobie możemy usługę sieczkarnią samojezdną John Deere 4x4 z przystawką Kemper. Koszenie z dwoma zestawami odwożącymi to z kolei koszt 850-1000 zł/ha.

Wielkopolska

Jeśli ktoś chciałby zamówić sobie samą sieczkarnię to zapłaci 500-850 zł/ha. W cenie 500 zł niektórzy usługodawcy oferują odwóz masy zielonej w cenie 140 zł/godz za jeden zestaw transportowy. Koszenie z dwoma zestawami np. sieczkarnią Claas Jaguar to koszt 850-900 zł/ha.

Województwo kujawsko-pomorskie

Samą sieczkarnię można wynająć za 600 zł/ha, usługę z jednym zestawem odwożącym zielonkę za 750 zł/ha a z dwoma 1250 zł/godz. plus 150 zł/godz. za kolejny zestaw transportowy. Ta ostatnia usługa może być świadczona kombajnem zielonkowym Claas Jaguar z 8-rzędową przystawką Kemper.

Województwo lubelskie

W tym rejonie kraju ceny są najwyższe. Wynajęcie sieczkarni polowej „w pakiecie” z dwoma zestawami odwożącymi to koszt mieszczący się bowiem w przedziale 1100-1300 zł/ha...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Jesienne szkodniki rzepaku w natarciu

Farmer.pl | Autor: dr Przemysław Strażyński | 16.09.2021 |



Uszkodzenia powodowane przez szkodniki w początkowych etapach wzrostu rzepaku mogą istotnie wpływać na wysokość plonów. Tym bardziej że zwykle towarzyszą im wtórne porażenia przez sprawców chorób.

Artykuł ukazał się w miesięczniku Farmer 9/2021

Rzepak narażony jest na uszkodzenia przez szkodniki już w chwili kiełkowania nasion, a straty spowodowane na tym etapie w dużym stopniu wpływają na wielkość przyszłych plonów. Nawet niewielkie uszkodzenie młodej rośliny może prowadzić do jej zamierania.

Pędraki, drutowce, rolnice i lenie

Sporym zagrożeniem dla siewek rzepaku są szkodniki glebowe – pędraki, drutowce, rolnice i lenie (zwłaszcza na plantacjach, na których ograniczono zabiegi uprawowe). Ich żarłoczne larwy żerują głównie na młodych kielkach, uszkadzają system korzeniowy i podstawę pędu, a starsze gąsienice rolnic mogą również zjadać młode siewki, żerując na powierzchni. Podziemne części rzepaku uszkadzają także larwy śmietki kapuścianej, która uważana jest za najgroźniejszego szkodnika rzepaku ozimego. Larwy śmietki żerują na korzeniach i szyjce korzeniowej, drążąc w nich chodniki. Wewnątrz korzenia lub szyjki korzeniowej rzepaku żerują także larwy chowacza galasówka (czasami po kilka), powodując powstawanie wyrośli, tzw. galasów. Uszkodzenia podziemnych części rzepaku powodowane przez tę grupę szkodników często są wtórnie porażane przez sprawców chorób, co obniża kondycję roślin przed zimą.

Tabela 1. Progi ekonomicznej szkodliwości jesiennych szkodników rzepaku ozimego

Szkodnik	Próg szkodliwości
Chowacz galasówek	2-3 chrząszcze w żółtym naczyniu w ciągu 3 dni
Gnatarz rzepakowiec	1 larwa na 1 roślinie
Mszyce – wektory	pierwsze zauważone jesienią osobniki
Pchełka rzepakowa	3 chrząszcze na 1 mb rzędu
Pchełki ziemne	1 chrząszcz na 1 mb rzędu
Rolnice	6-8 gąsienic na 1 m ²
Śmietka kapuściana	1 muchówka w żółtym naczyniu w ciągu 3 dni
Tantniś krzyżowaczek	1 gąsienica na 1 roślinie

Pchełki, mszyce i miniarki

Dalsze fazy rozwoju rzepaku to okres zagrożenia ze strony kolejnych szkodników. Liścienie i liście rzepaku uszkadzają pchełki – rzepakowa i ziemne. Chrząszcze wygryzają w nich niewielkie otwory, które z czasem mogą objąć znaczną

powierzchnię blaszki liściowej. Natomiast larwy pchełki rzepakowej żerują w pędach, ogonkach liściowych i nerwach głównych, smużkowanej – minują liście, a larwy pozostałych gatunków pchełek ziemnych żerują na korzeniach rzepaku. Lokalnie mogą pojawiać się masowo larwy gnatarza rzepakowca, które w ciągu kilkunastu dni potrafią całkowicie zniszczyć niewłaściwie chronioną plantację. Wrzesień i październik to okres pojawu gąsienic ostatniego pokolenia tantnisia krzyżowiaczka. Larwy zeskrobują z liści dolną skórę i tkankę mięsistą, tworząc przezroczyste „okienka”, które pękają wraz ze wzrostem liści. Miększa liści pomiędzy górną i dolną skórą wyjadają larwy coraz liczniejszej w ostatnich latach miniarki kapuścianki. Ostatnie lata to problem masowego występowania mszyc – kapuścianej i przede wszystkim brzoskwiowej. Mszyce nie tylko powodują bezpośrednie straty polegające na wysysaniu soków z tkanek, lecz także są wektorami wirusów żółtaczk rzepy (TuYV). Kolonizują głównie spodnią stronę liści rzepaku i m.in. z tego względu utrudnione jest ich zwalczanie. Dodatkowy problem to obserwowana wyjątkowo wysoka odporność mszyc na niektóre substancje czynne insektycydów. Wyższe temperatury w okresie jesieni sprzyjają także masowym pojawom mączlika warzywnego i szklarniowego, których szkodliwość jest podobna jak w przypadku mszyc. Lokalnie straty w czasie jesiennej wegetacji rzepaku mogą również powodować gąsienice bielinków, nicienie, ślimaki, zwierzyna łowna i ptaki.

Agrotechniczne zmniejszanie presji

W integrowanej ochronie rzepaku podstawą skutecznych programów ochrony przed szkodnikami jest przestrzeganie podstawowych zaleceń agrotechnicznych. Odpowiedni płodozmian (z minimum 4-letnią przerwą w uprawie rzepaku na tym samym stanowisku), w miarę możliwości dostateczna izolacja przestrzenna od innych upraw kapustowatych (również ubiegłorocznych) czy usuwanie chwastów, resztek poźniwnych i samosiewów rzepaku istotnie ograniczają presję ze strony szkodników. Ochrona integrowana to również postęp hodowlany – stopniowo pojawiają się nowe odmiany odporne i tolerancyjne na szkodniki i wirusy, jak również dostosowane do warunków klimatyczno-glebowych panujących w danym rejonie uprawy. W okresie jesieni uszkodzenia powodowane przez szkodniki w lepszym stopniu regenerują odmiany mieszańcowe, które w porównaniu do odmian populacyjnych wykazują większy wigor przejawiający się szybszym wzrostem...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Organizacje rolnicze: Ostatnie propozycje Brukseli idą za daleko

Portalspozywczy.pl | Autor: portalspozywczy.pl 16.09.2021 | fot. PTWP



Polskie organizacje rolnicze podzielają pogląd, że unijne rolnictwo trzeba zmieniać, ale ich zdaniem niektóre propozycje Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego idą zbyt daleko.

Jerzy Wierzbicki prezes Polskiego Zrzeszenia Hodowców Bydła Mięsnego wskazuje, że europejscy rolnicy muszą zapewnić najwyższej jakości żywność, która będzie dostępna cenowo dla konsumenta szczególnie na wypadek kryzysów.

Copa-Cogeca: Zielony Ład budzi wątpliwości

13 września odbyło się posiedzenie grupy roboczej „Reforma Wspólnej Polityki Rolnej” Copa-Cogeca. Podczas spotkania jego uczestnicy ponownie zwrócili uwagę, że proponowane przez Komisję Europejską zmiany w rolnictwie będące elementem Europejskiego Zielonego Ładu oraz Strategii „Od pola do stołu” budzą ich poważne wątpliwości. Są one związane przede wszystkim z narzuceniem na rolników wielu nowych obowiązków za którymi niekoniecznie idą dodatkowe środki finansowe. Obawy budzi realna możliwość spadku produkcji a co za tym idzie dochodów unijnych farmerów. To z kolei stanowić będzie poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa żywnościowego Unii Europejskiej, gdzie rolnictwo powinno pozostać strategicznym sektorem. Niepokój budzi także możliwość wzrostu importu żywności spoza Wspólnoty, z krajów, gdzie nie będą obowiązywać kosztowne, wyśrubowane unijne normy.

Unijni urzędnicy: Nie możemy czekać

W odpowiedzi Michael Scannell zastępca Dyrektora Generalnego Dyrekcji ds. Rolnictwa i Rozwój Wsi (DG AGRI) starał się rozwiewać obawy wyrażane przez europejskich rolników. Wyjaśnił, że koszt niepodjęcia żadnych działań może być jeszcze większy. Wpływ zmian klimatycznych na rolnictwo jest olbrzymi. Już teraz w samej tylko Francji z powodu przymrozków zanotowano 25% spadek produkcji winogron a takich sytuacji w pozostałych sektorach rolnych będzie jeszcze więcej. Dlatego w imię poważnego podejścia do kwestii bezpieczeństwa żywnościowego UE trzeba dać rolnikom narzędzia do zrównoważonej produkcji tak, aby mogli sprostać nowym wyzwaniom klimatycznym. Kontynuowanie produkcji rolniczej bez wprowadzanie zmian środowiskowych wiąże się z ryzykiem. Rosnąca liczba susz i powodzi zagraża bezpieczeństwu żywnościowemu. Dlatego trzeba coś zmieniać, gdyż zachowanie obecnego status quo nie jest możliwe. I w tym właśnie kierunku idą unijne strategie. Odnosząc się do kwestii badań przeprowadzonych przez amerykański Departament Rolnictwa (USDA) oraz Wspólne Centrum Badawcze Komisji Europejskiej, które wskazują na spadek produkcji rolnej po wprowadzeniu Strategii „Od pola do stołu”, przedstawiciel DG AGRI zauważył, że nie biorą one pod uwagę zmian jakie nastąpią w metodach produkcji rolniczej. Komisja Europejska chce bowiem przeznaczyć 9 mld euro spoza budżetu WPR na naukę, nowe technologie oraz innowacje. Te pieniądze wraz z funduszami przeznaczonymi na eko-schematy mają pomóc rolnikom we wprowadzeniu zmian niezbędnych do ochrony klimatu.

Propozycje Brukseli w sprawie rolnictwa idą za daleko

Polskie organizacje rolnicze od początku trwania negocjacji nad reformą Wspólnej Polityki Rolnej aktywnie biorą udział w pracach Copa-Cogeca.- Podzielamy pogląd, że rolnictwo trzeba zmieniać, ale naszym zdaniem niektóre propozycje Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego idą zbyt daleko i stanowią zagrożenie dla dalszego funkcjonowania europejskich rolników. Musimy zachować rozsądek i pamiętać, że zrównoważony rozwój ma swój wymiar nie tylko środowiskowy, ale także gospodarczy a rolnicy funkcjonują w określonej rzeczywistości ekonomicznej – skomentował Marian Sikora przewodniczący Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Kukurydza zaskoczyła nie tylko arealem. Zbiory opóźnione

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 17.09.2021 | fot. M. Tyszka



W tym roku mamy rekordową powierzchnię uprawy kukurydzy, której jak przyznają nie tylko firmy hodowlano-nasienne, dystrybutorzy, ale też i naukowcy związani z tą uprawą, nikt się nie spodziewał. Wiosną szacunki mówiły o maksymalnie 1,4 mln ha, a okazało się, że mamy według danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ponad 1,73 mln ha.

- Byliśmy tą wielkością zaskoczeni. We wcześniejszych latach areal uprawy kukurydzy w naszym kraju, co prawda przekroczył znacznie mln ha, ale ponad 1,7 mln ha, rynek i przedstawiciele organizacji rolniczych, nie przewidywali. To jest dodatkowych kilkaset hektarów kukurydzy ziarnowej, bo to ona zwłaszcza urosła w siłę. Kilkaset tysięcy hektarów, które umknęły wszystkim. Może każdy się cieszył, myślę tu o firmach hodowlano-nasiennych, że dobrze idzie sprzedaż, ale pewnie gdyby porównać na tle rynku, to nikt nie stracił – powiedział farmer.pl dr Karol Marciniak, prezes Hodowli Roślin Smolice – Grupa IHAR.

Kukurydza na przednówku w cenie

Ale jak zauważa dalej w rozmowie z nami, tę powierzchnię, teraz, gdy kukurydza jest już wysoka, widać jadąc przez Polskę. - Kukurydzy jest rzeczywiście dużo. Myślę, że trend jest trwały. I można śmiało powiedzieć, że będziemy zbliżać się do 2 mln ha. Dlaczego? Bo jest to roślina w sumie nisko nakładowa. Zabiegów ochrony wiele nie trzeba wykonać, a plony, przy dobrych warunkach pogodowych, konkurują opłacalnością z pszenicą – podkreślił dr Marciniak.

Ceny też zapowiadają się korzystnie. - Dawno na przednówku nie były one tak wysokie, bo obecnie za mokre nasiona cennik kształtuje się na poziomie ok. 600 zł/t netto, a za suche ponad 1000 zł. Niestety pogoda lubi zaskakiwać. Zbiory kukurydzy kiszonkowej już są opóźnione i takie będą też tej z przeznaczeniem na ziarno. Pytanie czy uda się wszystko zebrać, tak jakbyśmy chcieli. Jest już połowa września zdarzały się przymrozki, więc może być różnie. Teraz mamy piękną aurę, ale jakieś załamanie pogody nas czeka. Jeszcze parę tygodni zostało – mówi na koniec dr Karol Marciniak.

Jakość i zbiór zadecyduje o cenach

- Generalnie mamy ładną kukurydzę w Polsce, ale nie wszędzie. Jest rejon środkowo-zachodni, który bardzo mocno ucierpiał od suszy. Niestety już kolejny raz. W wielu regionach było momentami zagrożenie. Kukurydza jest znakomitą rośliną, żeby wykorzystać chwilowe opady byle to trafiło we właściwy moment to zaległości potrafi ona nadrobić. Kukurydza też nie lubi wody stojącej – oceniał dla nas stan tegorocznych plantacji prof. Tadeusz Michalski, prezes Polskiego Związku Producentów Kukurydzy.

Pod względem fitosanitarnym ocenę wystawił prof. Paweł Bereś z Instytutu Ochrony Roślin – PIB, który podkreślał w rozmowie z farmer.pl, jak bardzo w tym roku zaskoczyła ploniarka zbożówka. - Były plantacje, gdzie 80 proc. roślin zostało uszkodzonych przez tego szkodnika. A warto podkreślić, że jest to pierwszy rok, kiedy przed ploniarką kukurydzy nie można chronić w sposób chemiczny, ale też nie ma żadnej alternatywy biologicznej – mówił prof. Bereś...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)